

Sygn. akt VII U 322/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2021r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Stachurska

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 października 2021r. w Warszawie

sprawy Z. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek odwołania Z. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 18 grudnia 2020 roku, znak: (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że Z. W. nie jest zobowiązany do zwrotu pobranych świadczeń za okres od 1 listopada 2017r. do 31 października 2020r. w łącznej kwocie 97.505,56 zł (dziewięćdziesiąt siedem tysięcy pięćset pięć złotych pięćdziesiąt sześć groszy);
2. oddala odwołanie w pozostałym zakresie;
3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz Z. W. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

sędzia Agnieszka Stachurska

UZASADNIENIE

Z. W. w dniu 29 stycznia 2021r. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 18 grudnia 2020r., znak: (...), zobowiązującej do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od dnia 1 października 2017r. do dnia 31 października 2020r. w łącznej kwocie 100.025,41 zł (odwołanie z dnia 29 stycznia 2021r., k. 3 a.s.).

W piśmie procesowym z dnia 25 czerwca 2021r. ubezpieczony, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, będącego radcą prawnym, wyjaśnił że jego matka J. W. (1) zmarła w dniu 18 września 2017r. Zakładowi pogrzebowemu, który w dniu 25 września 2017r. zorganizował pochówek jego matki, zlecił złożenie aktu zgonu i wszelkiej dokumentacji niezbędnej do wypłaty przez organ rentowy zasiłku pogrzebowego. Nie może budzić wątpliwości, że zakład ten, który funkcjonuje od dawna na rynku usług pogrzebowych, dopełnił formalności i poinformował Zakład Ubezpieczeń Społecznych o zgonie jego matki. Poza tym skoro organ rentowy przelał na konto zakładu pogrzebowego odpowiednią kwotę tytułem zasiłku pogrzebowego, to przyjęć należy, że od tego momentu posiadał wiedzę na temat śmierci świadczeniobiorcy. Sam odwołujący zaś nie miał powodów, aby wątpić, że nie

ma prawa do dysponowania środkami, jakie wpływały na konto bankowe, którego był współposiadaczem. Pomimo udzielenia informacji o śmierci matki we wrześniu 2017r., na rachunek bankowy otrzymywał świadczenia. Od chwili uregulowania z zakładem pogrzebowym formalności związanych z pochówkiem, pozostawał w przeświadczeniu, że organ rentowy wie o śmierci świadczeniobiorcy, w związku z czym wszelkie sprawy formalne, w tym związane z wypłatą świadczenia rentowego, zostały już zamknięte. Odwołujący dodał również, że nie może ponosić odpowiedzialności za błędy pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, którzy wypłacali świadczenia pomimo wiedzy na temat śmierci świadczeniobiorcy. Na poparcie swojego stanowiska powołał liczne orzeczenia Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, z których wynika, że to na organie rentowym spoczywa obowiązek takiej organizacji pracy, aby nie dochodziło do wypłaty świadczeń, do których prawo ubezpieczonym już nie przysługuje. Jeżeli wypłata świadczenia rentowego nastąpiła z przyczyn leżących po stronie organu rentowego, to wyłączona jest możliwość żądania zwrotu świadczenia na podstawie art. 138 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS. Ponadto obowiązek zwrotu świadczenia obciąża tylko tego, kto przyjął je w złej wierze, wiedząc że mu się nie należy. W przypadku odwołującego wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miał wpływu, nie uzasadnia powstania po jego stronie obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. W związku z powyższym odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i odstąpienie od żądania zwrotu łącznej kwoty 100.025,41 zł oraz o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pismo procesowe z dnia 24 czerwca 2021r., k. 28-30 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z dnia 17 lutego 2021r. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Organ rentowy uzasadniając swe stanowisko wskazał, że w dniu 18 września 2017r. zmarła J. W. (1), matka odwołującego się Z. W., która była uprawniona do renty rodzinnej i dodatku pielęgnacyjnego, które Zakład wypłacał w terminie do pierwszego dnia każdego miesiąca na wspólne konto zmarłej i wnioskodawcy. Dalej wyjaśnił, że ustanie prawa do świadczenia rentowego następuje z chwilą śmierci świadczeniobiorcy, a to oznacza, że świadczenia wypłacone za każdy następny okres są świadczeniami nienależnymi i podlegają obowiązkowi zwrotu. Obowiązana do tego jest osoba, która je pobrała. Organ rentowy podał również, iż wobec powzięcia informacji o zgonie J. W. (1) wezwał (...) Bank (...) S.A. do zwrotu kwoty 100.025,41 zł, przekazanej na wskazany przez zmarłą numer konta bankowego. W odpowiedzi uzyskał informację, że rachunek ten był rachunkiem wspólnym, którego współposiadaczem jest Z. W.. W ocenie Zakładu, wypłata nienależnych świadczeń na rachunek należący także do odwołującego jest równoznaczna z wypłaceniem świadczenia innej osobie w rozumieniu art. 138 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS i na to posiadacz rachunku ciąży obowiązek jego zwrotu. Jeśli chodzi zaś o przyczyny przekazania kwoty świadczenia do wypłaty za okres od października 2017r. do października 2020r., to organ rentowy wyjaśnił, że było to spowodowane zbyt późnym powiadomieniem Zakładu o zgonie świadczeniobiorcy. Odwołujący pobrał więc świadczenia za miesiące następujące po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, mając pełną świadomość tego, że jest to świadczenie nienależne w rozumieniu art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, za nienależnie pobrane świadczenia uważa się również świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego innej osobie niż wskazana w decyzji tego organu. Do zwrotu świadczeń jest wówczas zobowiązana osoba, która je pobrała, w tym przypadku odwołujący się. Na tej podstawie organ rentowy stwierdził, że zaskarżona decyzja jest zasadna, a odwołanie powinno podlegać oddaleniu (odpowiedź na odwołanie z dnia 17 lutego 2021r., k. 4 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. W. (1), ur. w dniu (...), od dnia 19 stycznia 2014r. była uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. W. (2). Od tej daty przysługiwało jej również prawo do dodatku pielęgnacyjnego. Na dzień 1 marca 2014r. wysokość świadczenia wynosiła 2.748,62 zł, natomiast dodatek pielęgnacyjny wynosił 206,76 zł. Świadczenia były wypłacane do 1 dnia każdego miesiąca, na rachunek bankowy J. W. (1) prowadzony w Banku (...) o numerze: (...) (odpis skrócony aktu zgonu, k. 5 tom II a.r.; decyzja ZUS z dnia 28 lutego 2014r., znak: (...), k. 8-9 tom II a.r.; informacja o

rachunku bankowym, k. 10 tom II a.r.; umowa rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego (...) (...) usług bankowości elektronicznej oraz karty debetowej z dnia 17 marca 2014r., k. 11 tom II a.r.).

J. W. (1) zmarła w dniu 18 września 2017r. Przed śmiercią zamieszkiwała w domu opieki z uwagi na postępującą chorobę alzheimera oraz konieczność zapewnienia jej stałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych. Współwłaścicielem rachunku bankowego, na który J. W. (1) przekazywana była renta rodzinna wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym, był jej syn Z. W., który posiadał kartę bankomatową umożliwiającą pobranie środków pieniężnych do wysokości dostępnego limitu dziennego oraz sprawdzenie stanu salda. Nie otrzymywał jednak wyciągów bankowych z wykazem operacji, w związku z czym nie wiedział, czy i jakie kwoty oraz z jakiego tytułu na ten rachunek wpływają. Miał jedynie świadomość tego, że na konto wpływa renta wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym, wypłacana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Odwołujący nie uzyskiwał powiadomień o zmianach salda na ww. rachunku, w tym o bieżących wpływach na konto. Jedynie na wydruku z bankomatu widział jaki jest aktualny stan konta. Ze środków pieniężnych, które się na tym koncie znajdowały, Z. W. za życia matki często pokrywał zaciągnięte przez nią zobowiązania. Kiedy matka zmarła, dowiedział się o zaciągniętym przez nią kredycie konsumpcyjnym na kwotę ok. 15.000-18.000 zł, który spłacił ze środków znajdujących się na rachunku (przekaz pocztowy, k. 13 a.s.; zeznania odwołującego, k. 56-57 a.s.).

Od dnia 13 czerwca 2019r. Z. W. jest uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy. Swoją rentę w kwocie 1.700 zł miesięcznie odbiera na poczcie. W 2020r. złożył w Banku dyspozycję zamknięcia rachunku o numerze: (...), ponieważ nie chciał ponosić opłat związanych z jego prowadzeniem. Na swoje potrzeby dysponuje indywidualnym rachunkiem bankowym (zeznania odwołującego, k. 56-57 a.s.).

Odwołujący zlecił organizację pochówku matki (...) Przedsiębiorstwu Usług (...) z siedzibą w W.. Pogrzeb J. W. (1) odbył się w dniu 25 września 2017r. W dniu 21 września 2017r., po przyjęciu zlecenia na zorganizowanie uroczystości pogrzebowej, ww. zakład pogrzebowy poinformował Zakład Ubezpieczeń Społecznych o śmierci J. W. (1), a następnie w dniu 12 października 2017r. złożył w organie rentowym akt zgonu zmarłej wraz z pozostałą dokumentacją niezbędną do wypłaty zasiłku pogrzebowego. W dniu 10 listopada 2017r. organ rentowy przelał na konto zakładu pogrzebowego kwotę 4.000,00 zł tytułem zasiłku pogrzebowego (faktura VAT nr (...) z dnia 25 września 2017r., k. 31 a.s.; faktura VAT nr: (...) z dnia 21 września 2017r., k. 32 a.s.; faktura VAT nr: (...) z dnia 21 września 2017r., k. 33 a.s.; pismo (...) Przedsiębiorstwa Usług (...) z dnia 13 lipca 2021r., k. 42 a.s.; wyjaśnienia organu rentowego z dnia 24 czerwca 2021r., k. 35 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, pomimo śmierci J. W. (1), wypłacał J. W. (1) na dotychczasowy rachunek rentę rodzinną i dodatek pielęgnacyjny. Dopiero w dniu 26 września 2020r. z „raportów spraw płynących w (...), w których nie wprowadzono daty zgonu”, który został przekazany do Wydziału (...) do realizacji w dniu 12 października 2020r., uzyskano informację o dacie zgonu świadczeniobiorcy. Pismem z dnia 14 października 2020r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wystąpił do (...) Banku (...) z wezwaniem do zwrotu kwoty w łącznej wysokości 100.025,41 zł, począwszy od świadczenia za październik 2017r. przekazanego we wrześniu 2017r. oraz pozostałych świadczeń za miesiące, następujące po miesiącu zgonu. W odpowiedzi Bank poinformował organ rentowy o niemożności dokonania zwrotu nienależnego świadczenia oraz o fakcie współwłasności rachunku bankowego J. W. (1) i Z. W., powołując się na przepisy art. 55 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 57 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (pismo z dnia 25 czerwca 2021r. wraz z załącznikiem, k. 35-37 tom I a.r.; pismo z dnia 20 listopada 2020r., k. 86 tom I a.r.).

W okresie od dnia 1 października 2017r. do dnia 31 października 2020r. ZUS (...) Oddział w W. przekazał na rachunek prowadzony w Banku (...) o numerze: (...) rentę rodzinną wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym w następujących kwotach: za 2017r. – 7.559,55 zł, za 2018r. – 30.971 zł, za 2019r. – 32.823,66 zł i za 2020r. – 28.671,20 zł, tj. łącznie 100.025,41 zł. Wysokość świadczeń za poszczególne miesiące kształtowała się następująco: od dnia 1 października 2017r. do dnia 1 lutego 2018r. – po 2.519,85 zł, od dnia 1 marca 2018r. do dnia 1 lutego 2019r. – po 2.593,13 zł, od dnia 1 marca 2019r. do dnia 1 września 2019r. – po 2.666,44 zł, od dnia 1 października 2019r. do dnia 1 lutego 2020r. – po 2.693,44 zł oraz od dnia 1 marca 2020r. do dnia 1 października 2020r. – po 2.787,54 zł. Środki pieniężne pochodzące ze wskazanych przelewów były wypłacane przez Z. W. i przeznaczane na spłatę zaległych zobowiązań J. W. (1), w tym

na spłatę zaciągniętego kredytu konsumpcyjnego, a także wydatkowane na bieżące potrzeby. Odwołujący pozostawał w przeświadczeniu, że środki te są należne jego zmarłej matce pośmiertnie, bądź pochodzą z (...) tzw. (...), będącego częścią III filaru polskiego systemu emerytalnego (zeznania odwołującego, k. 56-57 a.s.; rozliczenia nadpłat za lata 2017-2020, k. 88-92 tom (...) a.r.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. decyzją z dnia 18 grudnia 2020r., znak: (...), zobowiązał Z. W. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 października 2017r. do 31 października 2020r. w wysokości 100.025,41 zł, przysługujących J. W. (1) z tytułu renty rodzinnej i dodatku pielęgnacyjnego. Od ww. decyzji Z. W. wniósł odwołanie (decyzja ZUS z dnia 18 grudnia 2020r., znak: (...), k. 94 tom I a.r.; odwołanie z dnia 28 stycznia 2021r., k. 3 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony i nie budziły zastrzeżeń co do ich wiarygodności. Ponadto podstawę ustaleń faktycznych stanowiły zeznania odwołującego Z. W., które jako spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, zostały ocenione jako zasługujące na wiarę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie Z. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 18 grudnia 2020r., znak: (...), jest zasadne częściowo i w tym zakresie decyzja podlegała zmianie, zaś w pozostałej części nastąpiło oddalenie odwołania.

Dokonując rozważań prawnych, wstępnie należy wskazać na treść art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2021r., poz. 291 ze zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną. Wymieniony przepis stanowi, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu (ust. 1). Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania, jak również świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia (ust. 2). Stosownie do treści art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej, za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się również świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu.

Z uwagi na to, że w rozpatrywanej sprawie okolicznością, która spowodowała obowiązek zwrotu świadczeń przez odwołującego, była śmierć świadczeniobiorcy, należy wskazać, że nie może być jakichkolwiek wątpliwości, że śmierć osoby uprawnionej do emerytury/renty powoduje ustanie prawa do świadczenia (art. 101 pkt 2 ustawy emerytalnej). Świadczenia wypłacone przez organ rentowy za miesiące przypadające po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, mają zatem charakter wypłaconych nienależnie. Jeżeli tego rodzaju świadczenia wypłacono osobie trzeciej, to zastosowanie znajduje cytowany już przepis art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej. Potwierdził to Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2006r. (II UZP 7/06), podkreślając zarazem, że do zwrotu takich świadczeń jest obowiązana we wskazanym przypadku osoba, która je pobrała (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 29 marca 2012r., III AUa 96/12).

Zgodnie z powyższym, obowiązek wypłaty renty rodzinnej wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym na rzecz uprawnionej J. W. (1) ustał w chwili jej śmierci, zgodnie z treścią art. 101 pkt 2 ustawy emerytalnej, a więc w dniu 18 września 2017r. Oznacza to, że świadczenia wypłacone, za miesiące od października 2017r. do października 2020r. stanowiły świadczenia nienależne, ponieważ podstawa do ich wypłaty ustalała jeszcze przed dniem ich płatności, ustalonym na mocy decyzji w sprawie przyznania renty rodzinnej wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym na 1 dzień każdego miesiąca. Sąd miał jednak na uwadze ugruntowane stanowisko orzecznictwa i doktryny, zgodnie z którym nienależnie pobrane świadczenie, w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej, to świadczenie wypłacone pomimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części (świadczenie nienależne, nieprzysługujące), na skutek okoliczności leżących po stronie ubezpieczonego.

Zatem, nie można przyjąć, aby doszło do nienależnego pobrania świadczenia, jeżeli jego wypłata, pomimo zaistnienia wskazanych okoliczności, nastąpiła z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego. Mogą to być zarówno przyczyny leżące po stronie organu rentowego (błąd), ale także okoliczności niezależne od organu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 marca 2016r., III AUa 490/15 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 21 marca 201 r., III AUa 1856/16).

Przedmiot sporu w analizowanej sprawie koncentrował się na tym, czy w świetle regulacji zawartej w art. 138 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, świadczenia wypłacone za okres wskazany w zaskarżonej decyzji były świadczeniami nienależnie pobranymi w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej, wypłaconymi osobie nie wskazanej w decyzji organu rentowego, a także czy ich wypłata miała miejsce z przyczyn niezależnych od organu rentowego i czy w związku z tym Z. W. jest zobowiązany do zwrotu świadczeń wypłaconych (na wspólne konto ze zmarłą matką) w okresie od dnia 1 października 2017r. do dnia 31 października 2020r., przysługujących jego zmarłej matce J. W. (1).

W ocenie Sądu przesłanki wskazane w powołanym art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej, warunkujące zasadność żądania przez organ rentowy zwrotu od Z. W. nienależnie pobranych świadczeń, nie zostały spełnione w odniesieniu do świadczeń wypłaconych przez Zakład w okresie od dnia 1 listopada 2017r. do dnia 31 października 2020r. Wypłata świadczeń przysługujących matce odwołującego za wskazany okres nastąpiła wprawdzie po śmierci uprawnionej, na wspólny rachunek bankowy jej i odwołującego, jednakże została dokonana z przyczyn, za które organ rentowy - zdaniem Sądu - ponosi odpowiedzialność. Wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego w sposób nie budzący żadnych wątpliwości interpretacyjnych potwierdziły, że odwołujący dołożył w tym zakresie należytej staranności i zawiadomił organ rentowy o śmierci matki, dostarczając do siedziby Zakładu akt zgonu J. W. (1). Ponadto wcześniej zlecił też zakładowi pogrzebowemu, który zorganizował pochówek jego matki, dopełnienie wszystkich formalności związanych z wypłatą zasiłku pogrzebowego, w tym z poinformowaniem organu rentowego o jej śmierci oraz dostarczeniem wszelkiej niezbędnej dokumentacji, w tym aktu zgonu. W toku postępowania sądowego ZUS nie zaprzeczył tej okoliczności, a wręcz przyznał, że wyłączną przyczyną opóźnienia w uzyskaniu powyższej informacji był brak wprowadzenia przez pracowników organu rentowego adnotacji o dacie zgonu J. W. (1) do raportów spraw płynących w (...), przez co informacja ta w odpowiednim czasie nie została przekazana do realizacji do Wydziału (...), a w rezultacie wypłata świadczeń nie została wstrzymana. Stało się tak mimo tego, że najpóźniej w dniu 17 października 2017r. Zakład dysponował już aktem zgonu J. W. (1), o czym świadczy chociażby fakt, że w dniu 10 listopada 2017r. w oparciu o ten dokument, przelał na konto zakładu pogrzebowego odpowiednią sumę tytułem zasiłku pogrzebowego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych posiadał zatem informację o śmierci osoby uprawnionej do świadczenia już w połowie października 2017r., co też sam przyznał, zajmując stanowisko w piśmie procesowym z dnia 24 czerwca 2021r. Zważywszy na fakt, że termin wypłaty przysługującego zmarłej świadczenia przypadał na 1 dzień każdego miesiąca należy stwierdzić, że organ rentowy przed dniem wypłaty emerytury, począwszy od miesiąca października 2017r. dysponował informacją o śmierci uprawnionej, natomiast aktem zgonu dysponował najpóźniej w dniu 17 października 2017r., a więc przed wypłatą świadczenia za miesiąc listopad 2017r. Tym samym dokonana pomimo posiadania takiej wiedzy, jak również dokumentacji potwierdzającej fakt zgonu J. W. (1), wypłata świadczeń za okres od dnia 1 listopada 2017r. do dnia 31 października 2020r. nie nastąpiła z przyczyn niezależnych od organu rentowego. Odwołujący nie może zatem zostać obciążony odpowiedzialnością za taki stan rzeczy, skoro przed terminem płatności świadczenia za miesiąc listopad 2017r. oraz za kolejne miesiące aż do października 2020r. poinformował Zakład Ubezpieczeń Społecznych o zgonie matki.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że wskazana w zaskarżonej decyzji łączna kwota świadczeń z tytułu renty rodzinnej i dodatku pielęgnacyjnego, przekazana zmarłej J. W. (1) za okres od 1 listopada 2017r. do 31 października 2020r. została pobrana przez odwołującego się, a więc przez osobę niewskazaną w decyzji organu rentowego, aczkolwiek w okolicznościach rozpatrywanego przypadku nie można przyjąć, że wypłata ta nastąpiła wskutek okoliczności niezależnych od organu rentowego w rozumieniu art. 138 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zatem to organ rentowy ponosi odpowiedzialność za dokonanie wypłaty spornych świadczeń za ten okres czasu, ponieważ chociaż w dacie wypłaty świadczenia za

miesiąc listopad 2017r. i kolejne, dysponował pewną informacją odnośnie śmierci J. W. (1), to nie wydał dyspozycji wstrzymania wypłaty świadczeń. Skoro tak, to aktualnie nie jest uprawniony do żądania zwrotu pobranego przez odwołującego się Z. W. świadczenia po zmarłej matce za okres od 1 listopada 2017r. do 31 października 2020r. w łącznej wysokości 97.505,56 zł (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 10 października 2012r., III AUa 535/12).

Odnosząc się jeszcze do przyczyn braku wstrzymania wypłaty świadczeń dla J. W. (1), Sąd Okręgowy odwołując się do poglądu Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażonego w wyroku z dnia 22 października 2015r. (III AUa 2111/14), przyjął że procedury finansowo - księgowo i proces techniczny wypłaty świadczenia nie mogą stanowić usprawiedliwienia niemożności wcześniejszej reakcji i anulowania dyspozycji wypłaty świadczeń. To bowiem na organie rentowym, jako podmiocie profesjonalnym, spoczywa obowiązek takiej organizacji pracy, aby nie dochodziło do wypłaty świadczeń, do których prawo ubezpieczonym już nie przysługuje – wygasło. Stanowisko to w orzecznictwie sądów powszechnych było już zresztą niejednokrotnie akcentowane. Między innymi Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 26 września 2012r. (III AUa 82/12) podkreślił, że jeżeli przed terminem wypłaty renty rodzinnej, ZUS został powiadomiony o śmierci uprawnionego, to w przypadku wypłaty świadczenia należy uznać, że do wypłaty świadczenia nie doszło z przyczyn niezależnych od organu rentowego, przez co pobrana kwota świadczenia nie może podlegać zwrotowi na podstawie art. 138 ust. 3 ustawy.

W rozpatrywanej sprawie organ rentowy, będąc powiadomiony o śmierci osoby uprawnionej do renty, nie podjął decyzji o wstrzymaniu wypłaty świadczeń, począwszy od dnia 1 listopada 2017r., choć wtedy dysponował już aktem zgonu J. W. (1). Nastąpiło to najprawdopodobniej wskutek niewłaściwej organizacji pracy Zakładu, polegającej na braku odpowiedniego i niezwłocznego przekazu informacji między poszczególnymi komórkami organizacyjnymi. W związku z tym należało przyjąć, że do wypłaty świadczeń za okres od listopada 2017r. do października 2020r. nie doszło z przyczyn niezależnych od organu rentowego, przez co pobrana przez odwołującego kwota renty i dodatku pielęgnacyjnego za wskazany okres nie może podlegać zwrotowi na podstawie art. 138 ust. 3 ustawy. Dokonując obiektywnej oceny poczynionych ustaleń, stwierdzić trzeba, że okres kilkunastu dni liczony od uzyskania aktu zgonu J. W. (1) do wypłaty świadczenia za miesiąc listopad 2017r., którego termin płatności przypadał na pierwszy dzień miesiąca, był wystarczający do wstrzymania przez Zakład wypłaty renty wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym. Jednak nawet gdyby uznać, że niemożliwe było już wstrzymanie dyspozycji dotyczącej wypłaty, to organ rentowy winien niezwłocznie w jakikolwiek sposób, chociażby telefonicznie, zawiadomić odwołującego o nienależności świadczenia. Założenie takie jest jednak irracjonalne w rozpatrywanym przypadku, mając na uwadze przede wszystkim fakt, że dopiero po upływie trzech lat od daty zawiadomienia organu rentowego o śmierci uprawnionej, Zakład wydał dyspozycję wstrzymania płatności renty, co dodatkowo mogło utwierdzić Z. W. w przekonaniu, że kwoty, które przez tak długi okres były wypłacane na wspólne konto jego i matki, są faktycznie należne.

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro odwołujący dopełnił ciążącego na nim obowiązku zawiadomienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o śmierci swojej matki, a uczynił to w dniu 17 października 2017r., co też nie było kwestionowane przez organ rentowy, a wcześniej także zlecił dopełnienie wszystkich formalności zakładowi pogrzebowemu, który przesłał organowi rentowemu dokumentację niezbędną do wypłaty zasiłku pogrzebowego wraz z aktem zgonu zmarłej w dniu 12 października 2017r., to uznać należy, że nie jest uzasadnione obciążanie go obowiązkiem zwrotu wypłaconych świadczeń za okres od 1 listopada 2017r. do 31 października 2020r.

Sąd Okręgowy doszedł do odmiennego wniosku wyłącznie w stosunku do świadczeń wypłaconych i pobranych przez odwołującego w miesiącu październiku 2017r. i jedynie w tym zakresie odwołanie podlegało oddaleniu. We wskazanym miesiącu wypłata świadczenia nastąpiła z przyczyn od Zakładu niezależnych, a spowodowanych uzyskaniem informacji o śmierci osoby uprawnionej, potwierdzonej nadesłanym aktem zgonu, dopiero w dniu 12 października 2017r. (data dostarczenia aktu zgonu przez zakład pogrzebowy), a więc po terminie płatności świadczenia za ten miesiąc. Przypomnieć należy, że termin ten przypadał na 1 dzień każdego miesiąca. W związku z powyższym należność za październik 2017r. została wypłacona z początkiem tego miesiąca, już po zgonie J. W. (1), jako osoby uprawnionej do świadczenia, jednak akt zgonu, który dawał Zakładowi podstawę do wstrzymania wypłaty świadczenia, wpłynął do organu rentowego dopiero kilka dni później. W piśmie nadesłanym przez (...)

Przedsiębiorstwo Usług (...), zakład pogrzebowy wskazał, że akt zgonu wraz z całą pozostałą dokumentacją niezbędną do wypłaty zasiłku pogrzebowego złożył w organie rentowym w dniu 12 października 2017r. Niezależnie jednak od tego, czy organ rentowy powziął informację o śmierci uprawnionej J. W. (1) w dacie wskazanej przez zakład pogrzebowy, czy też jak sam wskazał w dniu 17 października 2017r., to w każdym z tych przypadków, dokument urzędowy, który stanowił podstawę do wstrzymania wypłaty świadczeń, wpłynął do ZUS już po dacie, w której dokonano wypłaty należności za miesiąc październik 2017r. Co prawda w piśmie z dnia 13 lipca 2021r. zakład pogrzebowy wskazał, że w dniu 21 września 2017r., po przyjęciu zlecenia na organizację uroczystości pogrzebowej, poinformował Zakład Ubezpieczeń Społecznych o śmierci J. W. (1), bez sprecyzowania formy w jakiej informacja ta została udzielona. Z pisma tego jednocześnie wynika, iż akt zgonu został złożony dopiero w dniu 12 października 2017r. Tym samym dopiero złożenie aktu zgonu zmarłej J. W. (1) stanowiło okoliczność nie tylko uzasadniającą wypłatę przez organ rentowy zasiłku pogrzebowego, ale też podstawę do wstrzymania wypłaty świadczenia rentowego za kolejny miesiąc, tj. za miesiąc listopad 2017r. W tym więc zakresie informacja o śmierci osoby uprawnionej, potwierdzona stosowną dokumentacją wskazującą na datę zgonu uprawnionej do świadczeń, nie wpłynęła do organu rentowego na tyle wcześnie, aby Zakład zdążył zlecić dyspozycję wstrzymania płatności świadczenia od dnia 1 października 2017r. W odniesieniu zatem do świadczenia wypłaconego w okresie od 1 października 2017r. do 31 października 2017r. została spełniona przesłanka warunkująca zasadność żądania przez organ rentowy od odwołującego zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż stwierdził, że Z. W. nie jest zobowiązany do zwrotu pobranych świadczeń za okres od dnia 1 listopada 2017r. do dnia 31 października 2020r. w łącznej kwocie 97.505,56 zł (100.025,41 zł – 2.519,85 zł – wysokość świadczenia za miesiąc październik 2017r.), o czym orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku. W pozostałym zaś zakresie odwołanie jako bezzasadne podlegało oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., co wynika z punktu 2 sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018r., poz. 265), zasądzając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz Z. W. kwotę 180 zł. Sąd miał na uwadze, że odwołujący przegrał postępowanie wyłącznie w niewielkim zakresie, stąd też zgodnie z art. 100 k.p.c. wyłącznie na organ rentowy, przegrywający w znacznej części, nałożony został obowiązek zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ustalonych w stawce minimalnej.